zło przesłania oczy — Yaro

kto miał tyle odwagi by zajrzeć znieczulicy w oczy

gdzie nienawiść się zrodzi tam krzyk niesie łąką

tam las skrywa zwłoki w polach kłos zbóż dojrzały

co winne ludzkie ciała wczoraj dziecko z kromką chleba

dziś zwyrodnialcu wypruwasz jak wieprzka przed świętami

na palach laleczki konając widzą smutek matki łzy ojca

kto na świat wymodlił potwora by z łatwością mordował

jak świat szeroki nienawiść ma większą od miłości wprawę

wiele miejsca pod niebem pól nie obejmiesz w obie ręce

to za mało stwórzmy naród słaby bez historii widać to wyraźnie

chrztem ogniem młotem kosą nożem bagnetem srebrny księżyc

ty zanurz się w opowieści nie myśl proś o pomoc o ciepły dom

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelakiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

Yaro, dodano 15.05.2023 06:02

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.